Nazwisko KNAPCZYK

Imiona WINCENTY **Pseudonim**

Z domu

Data urodzenia 30.05.1923 **Miejscowość, kraj** Dziedzin, pow. Baranowicze, Polska

Data śmierci 25.09.2019 **Miejscowość, kraj** West Haven, CT, Stany Zjednoczone

Lat życia

Adres cmentarza Cmentarz Amerykańsko Częstochowski, Doylestown, PA

Źródła: Weteran nr 1182 (październik 2019)

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** 1945 - kapral 1948 - major - władze wojskowe III RP

Odznaczenia Krzyż Monte Cassino

Krzyż Zesłańców Syberii

Krzyż Oficerski i Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP

Weteran Nr 1182, Październik 2019

Naczelny Komendant SWAP odszedł na wieczną służbę



Dnia 25 września 2019 r. w szpitalu Veterans Affairs Medical Center w West Haven, CT odszedł na wieczną służbę śp. Wincenty Knapczyk, naczelny komendant Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Urodził się 30 maja 1923 r. w osadzie Dziedzin, powiat Baranowicze, woj. nowogródzkie (obecnie na terenie Białorusi). Był synem osadnika wojskowego, Franciszka Knapczyka, b. legionisty z I Brygady Legionów Polskich, który walczył pod rozkazami Józefa Piłsudskiego. W niepodległej Polsce przed wybuchem II wojny swiatowej Wincenty ukończył szkołę powszechną.

We wrześniu 1939 roku jego rodzinna osada znalazła się pod sowiecką okupacją. Wkrótce ojciec został aresztowany przez białoruską milicję a Wincenty 10 lutego 1940 roku z matką Jadwigą Knapczyk, chorym bratem i czterema siostrami, został deportowany na Syberię w rejon Archangielska, gdzie jako 16-letni chłopak pracował przy wyrębie tajgi. Wkrótce z braku lekarstw zmarł jego brat Janek.

Po układzie Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r. i tzw. amnestii dla polskich zesłańców na terenie Związku Sowieckiego, rodzina Knapczyków opuściła miejsce zesłania i po wielomiesięcznych, dramatycznych przejściach dotarła do Uzbekistanu. Niestety, podczas tej podróży przez „nieludzką ziemię" zmarły dwie młodsze siostry Wincentego, Wanda i Małgosia. W tym bardzo trudnym czasie była też chwila ogromnej radości radości, gdy niespodziewanie spotkali ojca, który pozostał już z nimi.

Latem 1942 roku 18-letni Wincenty zgłosił się w mieście Kermine do formujących się na terenie Związku Sowieckiego oddziałów Armii Polskiej pod dowództwem gen. Władysława Andersa, gdzie otrzymał przydział do 9 Pułku Artylerii Ciężkiej. Z tą jednostką w sierpniu 1942 roku wydostał się z „nieludzkiej ziemi" do Persji (dzisiejszy Iran), następnie przez Irak do Palestyny, gdzie został przeniesiony do 10 Pułku Artylerii Ciężkiej. Jego rodzina (tj. matka, ojciec i dwie siostry) uznana za wojskową wydostała się z „nieludziej ziemi" do Persji i dalej do afrykańskiej Tanzanii, gdzie wszyscy umieszczeni zostali do końca wojny w obozie Tengeru dla polskiej ludności cywilnej.

Wincenty Knapczyk jako żołnierz II Korpusu Polskiego przeszedł jego cały wojenny szlak. W bitwie pod Monte Cassino został ciężko ranny. Po wyleczeniu z ran wiosną 1945 r. dołączył do swojej jednostki z którą uczestniczył w zwycięskich walkach o Bolonię, gdzie wkrótce nastał koniec wojny.

Podczas okupacji Włoch z końcem sierpnia 1945 roku po ukończeniu szkoły podoficerskiej i awansie do stopnia kaprala, podjął naukę w gimnazjum działającym przy 3. Dywizji Strzelców Karpackich w Sarnano. W sierpniu 1946 roku, wyjechał z II Korpusem Polskim do Anglii, gdzie ukończył liceum i uzyskał tzw. dużą maturę. Z wojska został za sobą pobyt na „nieludzkiej ziemi" Związku Sowieckiego. Nie chąc wracać do rządzonej przez komunistów Polski, postanowili pozostać w Anglii. Osiedlili się w Nottingham gdzie Wincenty pracował początkowo jako robotnik w cegielni, później przez kilka lat jako bileter autobusu komunikacji międzymiastowej, a po ukończeniu kursu obsługi maszyn tokarskich, znalazł zatrudnienie w miejscowej fabryce mechanicznej.

W 1959 roku emigrują wraz z trzema małymi córkami do Stanów Zjednoczonych i osiedlają się Bridgeport, CT, gdzie za przywiezione z Anglii oszczędności kupują dom. Wincenty znajduje w pobliskim Stratford, CT pracę w swoim fachu jako tokarz w znanej firmie produkującej helikoptery *Sikorsky Aircraft*. W 1965 roku rodzina Knapczyków przeprowadziła się do nowego domu w Trumbull, CT.

W Bridgeport Wincenty Knapczyk aktywnie uczestniczył w życiu miejscowej Polonii. Już w listopadzie 1959 roku wstępuje w szeregi Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, zostając członkiem miejscowej Placówki Nr 24. Organizacji tej pozostał wierny do końca swojego życia, należąc do niej przez 60 lat i pełniąc różne funkcje. W 2003 roku na XXVIII Walnym Zjeździe SWAP w New Britain, CT wybrany został naczelnym komendantem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP). Funkcję tą nieprzerwanie sprawował do końca swoich dni. Jego żona Helena od wielu lat jest naczelną prezeską Korpusu Pomocniczego Pań przy SWAP. Wielokrotnie reprezentował SWAP na uroczystościach weterańskich w Polsce i we Włoszech.

Wincenty Knapczyk udzielał się również w innych polonijnych organizacjach. Przez ponad 40 lat działał w Związku Narodowym Polskim i Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce, ponad 20 lat był prezesem Klubu Biały Orzeł w Bridgeport, CT. Od ponad 40 lat działał też w Kongresie Polonii Amerykańskiej (KPA), gdzie przez wiele lat pełnił funkcję prezesa KPA na stan Connecticut. Wraz z żoną od ponad 40 lat działał w Centrali Złączonych Polskich Towarzystw w Bridgeport. Oboje założyli i przez wiele lat prowadzili Zespół Taneczny „Orlęta".

Sowieckiego oddziałów Armii Polskiej pod dowództwem gen. Władysława Andersa, gdzie otrzymał przydział do 9 Pułku Artylerii Ciężkiej. Z tą jednostką w sierpniu 1942 roku wydostał się z „nieludzkiej ziemi" do Persji (dzisiejszy Iran), następnie przez Irak do Palestyny, gdzie został przeniesiony do 10 Pułku Artylerii Ciężkiej. Jego rodzina (tj. matka, ojciec i dwie siostry) uznana za wojskową wydostała się z „nieludziej ziemi" do Persji i dalej do afrykańskiej Tanzanii, gdzie wszyscy umieszczeni zostali do końca wojny w obozie Tengeru dla polskiej ludności cywilnej.

Wincenty Knapczyk jako żołnierz II Korpusu Polskiego przeszedł jego cały wojenny szlak. W bitwie pod Monte Cassino został ciężko ranny. Po wyleczeniu z ran wiosną 1945 r. dołączył do swojej jednostki z którą uczestniczył w zwycięskich walkach o Bolonię, gdzie wkrótce nastał koniec wojny.

Podczas okupacji Włoch z końcem sierpnia 1945 roku po ukończeniu szkoły podoficerskiej i awansie do stopnia kaprala, podjął naukę w gimnazjum działającym przy 3. Dywizji Strzelców Karpackich w Sarnano. W sierpniu 1946 roku, wyjechał z II Korpusem Polskim do Anglii, gdzie ukończył liceum i uzyskał tzw. dużą maturę. Z wojska został zdemobilizowany 3 listopada 1948 roku w randze kaprala.

W Anglii Wincenty Knapczyk poznał i poślubił 26 grudnia 1948 roku Helenę Kubowicz, która również miała

Polskiej w Ameryce, zostając członkiem miejscowej Placówki Nr 24. Organizacji tej pozostał wierny do końca swojego życia, należąc do niej przez 60 lat i pełniąc różne funkcje. W 2003 roku na XXVIII Walnym Zjeździe SWAP w New Britain, CT wybrany został naczelnym komendantem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP). Funkcję tą nieprzerwanie sprawował do końca swoich dni. Jego żona Helena od wielu lat jest naczelną prezeską Korpusu Pomocniczego Pań przy SWAP. Wielokrotnie reprezentował SWAP na uroczystościach weterańskich w Polsce i we Włoszech.

Wincenty Knapczyk udzielał się również w innych polonijnych organizacjach. Przez ponad 40 lat działał w Związku Narodowym Polskim i Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce, ponad 20 lat był prezesem Klubu Biały Orzeł w Bridgeport, CT. Od ponad 40 lat działał też w Kongresie Polonii Amerykańskiej (KPA), gdzie przez wiele lat pełnił funkcję prezesa KPA na stan Connecticut. Wraz z żoną od ponad 40 lat działał w Centrali Złączonych Polskich Towarzystw w Bridgeport. Oboje założyli i przez wiele lat prowadzili Zespół Teneczny „Orlęta".

Wincenty Knapczyk wyróżniony był wieloma odznaczeniami wojskowymi: *Krzyż Monte Cassino, Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Krzyż*

Zesłańców Sybiru, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP, Złoty Krzyż Zasługi SWAP, Miecze Hallerowskie i inne. Posiadał też odznaczenia brytyjskie: *1939-45 Star, Italy Star, Defence Medal oraz The War Medal 1939-45.* Przez władze wojskowe III RP awansowany został do stopnia majora.

Dzień przed śmiercią został odznaczony *Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski* przyznanym przez prezydenta Andrzeja Dudę. Ceremonia z udziałem konsula z Nowego Jorku odbyła w szpitalu Veterans Affairs Medical Center w West Haven, CT, gdzie od pewnego czasu przebywał naczelny komendant SWAP.

Ś. P. Wincenty Knapczyk pozostawił w smutku żonę Helenę, trzy córki trzy córki Marię, Alicję i Donnę (czwarta córka Jadwiga zmarła 3 lata temu) z rodzinami, a także 8 wnucząt i 10 prawnucząt, oraz jedną siostrę i dwóch braci.

Pożegnanie śp. Wincentego Knapczyka miało miejsce w piątek 27 września w domu pogrzebowym *Commerce Hill Radozycki Funeral Home w Bridgeport*, CT.

Msza pogrzebowa z udziałem rodziny, przyjaciół, weteranów, przedstawicieli Polonii i polskich władz państwowych, odprawiona została w sobotę 28 września w miejscowym kościele św. Michała Archanioła. Po mszy nastąpił przejazd na cmentarz weterański w Amerykańskiej Częstochowie, Doylestown, PA, gdzie odbyła się końcowa część pogrzebowej uroczystości.

Cześć Jego pamięci!

Opracował: *Teofil Lachowicz*

Ostatnia droga naczelnego komendanta SWAP Wincentego Knapczyka

W dniach od 27 - 28 września 2019 roku odbyły się uroczystości pogrzebowe Naczelnego Komendanta Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce majora Wincentego Knapczyka.

Rozpoczęły się one w piątek wieczorem w Bridgeport, w stanie Connecticut. Oprócz rodziny pogrążonej w bólu po stracie męża, ojca i dziadka, zebrali się również członkowie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej z miejscowych

uroczystości w kaplicy na cmentarzu, którym przewodniczył Prowincjał Zgromadzenia Paulinów a zarazem kapelan Okręgu 2. SWAP - Ojciec Tadeusz Lizińczyk. Następnie kondukt żałobny przemieścił się na miejsce pochówku w sekcji weterańskiej tuż obok pomnika Husarza - Mściciela.

Autor wspomnianego pomnika Andrzej Pityński zabrał głos w imieniu swoim a także w imieniu komendanta Okręgu 2. SWAP Antoniego Chrościelewskiego. Należy

Wincentego Knapczyka

W dniach od 27 - 28 września 2019 roku odbyły się uroczystości pogrzebowe Naczelnego Komendanta Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce majora Wincentego Knapczyka.

Rozpoczęły się one w piątek wieczorem w Bridgeport, w stanie Connecticut. Oprócz rodziny pogrążonej w bólu po stracie męża, ojca i dziadka, zebrali się również członkowie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej z miejscowych placówek: Bridgeport, Boston, Hartford, Nowego Jorku, Jersey City, Harrison, Trenton, Filadelfii, a także przedstawiciele licznych organizacji polonijnych, osoby prywatne i przyjaciele.

W czasie uroczystości płk. Marek Brylonek odczytał list od Ministra Obrony Narodowej RP Mariusza Błaszczaka, a w imieniu Zarządu Głównego SWAP komendanta pożegnał Dyrektor Wykonawczy Fundacji SWAP - Andrzej Maciejewicz. Wśród żegnających byli działacze polonijni.

Msza Święta żałobna odprawiona została w sobotę 28 września w kościele pod wezwaniem Św. Michała Archanioła w Bridgeport.

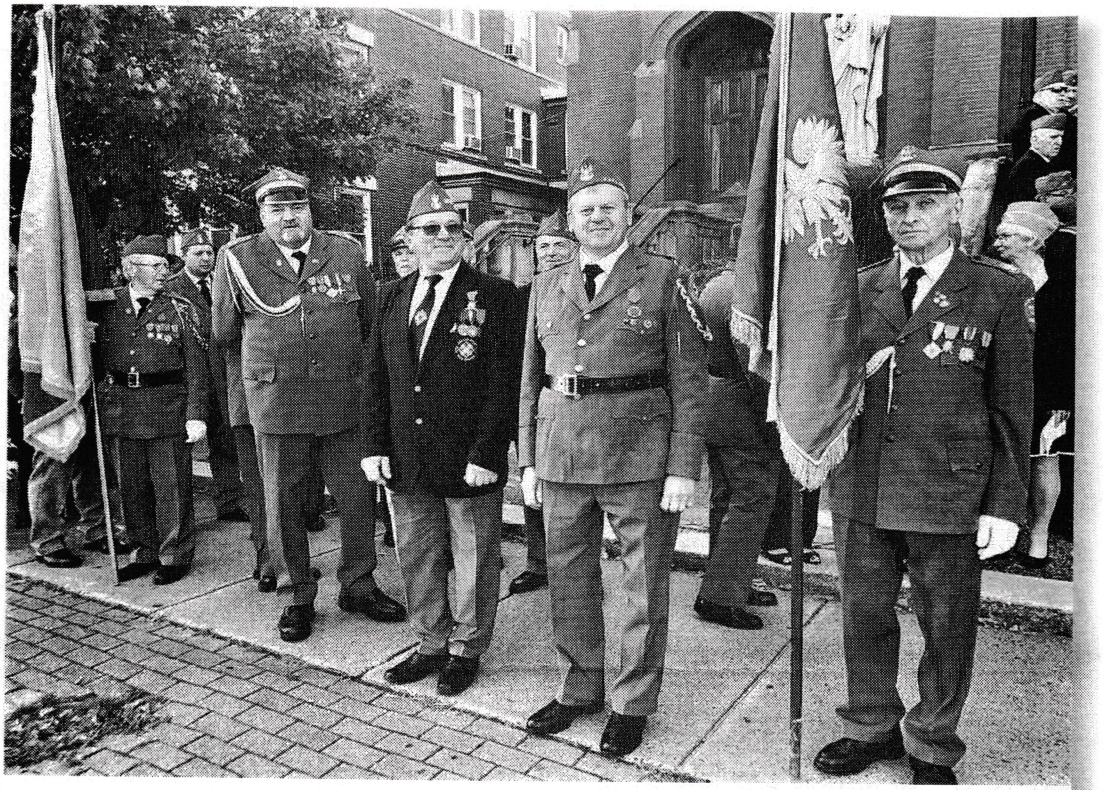
Po Mszy Św. kondukt pogrzebowy udał się do Amerykańskiej Częstochowy, gdzie rozpoczęto pożegnalne uroczystości w kaplicy na cmentarzu, którym przewodniczył Prowincjał Zgromadzenia Paulinów a zarazem kapelan Okręgu 2. SWAP - Ojciec Tadeusz Lizińczyk. Następnie kondukt żałobny przemieścił się na miejsce pochówku w sekcji weterańskiej tuż obok pomnika Husarza - Mściciela.

Autor wspomnianego pomnika Andrzej Pityński zabrał głos w imieniu swoim a także w imieniu komendanta Okręgu 2. SWAP Antoniego Chrościelewskiego. Należy wspomnieć, iż komendant Antoni Chrościelewski jest jednym z nielicznych żyjących uczestników bitwy pod Monte Cassino. Mimo trudności fizycznych przybył osobiście aby pożegnać przyjaciela z czasów II wojny światowej.

Generał Cezary Wiśniewski attaché wojskowy z Waszyngtonu, odczytał list od prezydenta RP Andrzeja Dudy. Wzruszony wspomniał, też że miał wielki zaszczyt znać osobiście i wiele razy rozmawiać z majorem Wincentym Knapczykiem.

Kolejnym przemawiającym był konsul Kamil Henne, który odczytał list od Konsula Generalnego w NY Macieja Golubiewskiego.

Następnie głos zabrał dyrektor Muzeum Pamięci Generała



Weterańskie poczty sztandarowe przed kościołem Św. Michała Archanioła w Bridgeport, CT

Ryszarda Kuklińskiego, Filip Frąckowiak. Tadeusz Antoniak poinformował zebranych, że to dzięki działaniom Frąckowiaka rodacy rozproszeni po całym świecie mogli poznać postać majora Wincentego Knapczyka.

Filip Frąckowiak podkreślił, że mjr Knapczyk był kontynuatorem idei patriotyczno-niepodległościowej tak bliskiej również generałowi Ryszardowi Kuklińskiemu. Zaznaczył, że wówczas gdy na generale Kuklinskim ciążył wyrok śmierci wydany przez władze PRL, to właśnie Wincenty Knapczyk wraz z organizacją SWAP wspierał go na emigracji w Stanach Zjednoczonych.



poinformował zebranych, że to dzięki działaniom Frąckowiaka rodacy rozproszeni po całym świecie mogli poznać postać majora Wincentego Knapczyka.

Filip Frąckowiak podkreślił, że mjr Knapczyk był kontynuatorem idei patriotyczno-niepodległościowej tak bliskiej również generałowi Ryszardowi Kuklińskiemu. Zaznaczył, że wówczas gdy na generale Kuklinskim ciążył wyrok śmierci wydany przez władze PRL, to właśnie Wincenty Knapczyk wraz z organizacją SWAP wspierał go na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

Tadeusz Antoniak nazwał śp. majora Knapczyka jednym z ostatnich z „pokolenia Kolumbów", który przez system totalitaryzmy - sowiecki i niemiecki, zniewalający Polskę w tamtym czasie nie mógł żyć w swojej ojczyźnie, mimo że bardzo ją kochał.

Tadeusz Antoniak pożegnał Komendanta także w imieniu ministra Antoniego Macierewicza oraz dyrektora Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku dr Karola Nawrockiego, a także w imieniu porucznika Karola



Śp. Wincentego Knapczyka żegna Frank Spula, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej

Cierpicy z najmłodszego pokolenia weteranów. Antoniak, przypominając życiorys zmarłego mówił o komendancie jako kresowiaku, synu żołnierza Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego, Sybiraku, Żołnierzu II Korpusu, uczestnika



Rodzina Zmarłego wysłuchuje modlitw i ostatnich pożegnań



Poczty sztandarowe z wielu placówek SWAP na cmentarzu weterańskim w Amerykańskiej Częstochowie



Salwa honorowa w wykonaniu kolegów weteranów z Placówki 99 SWAP w Harrison, NJ

walk o Monte Cassino, walk o Bolonię , spadkobiercy idei Armii Błękitnej, a po wojnie, na emigracji - społecznika, działacza polonijnego dla którego najważniejsza dewizą było hasło: BÓG - HONOR - OJCZYZNA .

Na koniec ceremonii pogrzebowej oddano salwę honorową, sztandary placówek SWAP oddały honory nad mogiłą. Następnie flagi z trumny oraz od ministra Obrony Narodowej przekazano na ręce wdowy pani Heleny Knapczyk.

Małgorzata Bojko